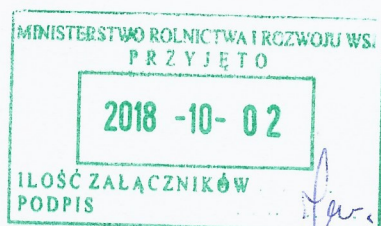


Krajowy Związek Pracodawców Producentów Trzody Chlewnej



Warszawa, 2 października 2018 r.

Szanowny Pan

Jan Krzysztof Ardanowski

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

KZ/2018-161 dotyczy: programu zwalczania i monitorowania choroby Aujeszkyego

Szanowny Panie Ministrze!

Stosownie do rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 lutego 2018 r. w sprawie wprowadzenia programu zwalczania i monitorowania choroby Aujeszkyego u świń (Dz. U. 513): krajowe zasady uwalniania i monitorowania stad świń w Polsce w odniesieniu do choroby Aujeszkyego oraz planu złożenia do Komisji Europejskiej wniosku o częściowe uznanie kraju (regionów wg mapy w załączeniu) za urzędowo wolne od choroby Aujeszkyego, co potwierdzają prowadzone konsultacje społeczne na poziomie Powiatowych Inspektoratów Weterynarii, pragniemy wyrazić swoją opinię.

1. Należy bardzo wnikliwie przeanalizować i ostrożnie procedować w tak delikatnej materii, ponieważ może to za sobą nieść nieprzewidywalne konsekwencje, wraz z utratą rynków i rentowności, a w konsekwencji majątku dla wielu najlepszych producentów. Patrząc na załączoną mapę widać, że w regionach „nieuznanych” pozostaną takie wybitnie „trzodowe” powiaty jak chociażby gostyński, leszczyński, śremski czy rawicki, których funkcjonuje wielu znakomitych hodowców i producentów, którzy z dnia na dzień mogą stracić swoje rynki na zwierzęta hodowlane i do dalszej produkcji. Nasuwa się od razu pytanie, czym zawinili wspomniani hodowcy/producenty, że to oni mają ponosić koszty ewentualnych decyzji o „izolacji” ich zasobów?

Dlaczego skutkami (kosztami) tej sytuacji nie obciążono winowajców, a najlepszych hodowców/producentów, którzy od początku wdrożenia programu zachowywali standardy europejskie i nie powodowali obciążenia ani budżetu ani innych hodowców/producentów w regionie?

Dlaczego rolnicy/hodowcy z powiatów „wolnych” mają ponosić konsekwencje „braku standardów”, najdelikatniej to ujmując, hodowców/rolników w innych powiatach, a może i regionach?

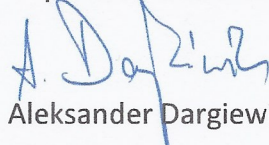
2. Zaistniała sytuacja może spowodować utratę zaufania obywatela do Państwa. Również utratę odczucia zagwarantowanego w konstytucji – elementarnej sprawiedliwości społecznej. Państwo prawa nie może bowiem działać w myśl zasady „kował zawinił a cygana powiesili”

Jako kompromisowe rozwiązanie problemu, proponujemy:

1. Wyrównać pod względem choroby Aujeszkyego status całej Polski (poza 11 powiatami województwa podlaskiego uznanymi wcześniej przez KE za urzędowo wolne od chA) i uwolnić kraj w jednym terminie.
2. Podjąć działania monitoringowe całości lub wrywkowej populacji zwierząt, przywożonych do Polski z tzw. „wolnych” regionów w celu potwierdzenia źródła zakażenia.
3. Jeżeli interes narodowy („racja stanu”) przemawia jednak za „częściowym uwolnieniem kraju”, taniej będzie pokryć koszt badań zwierząt przemieszczanych, niż monitoringu całej Polski (poza obszarami opisanymi w ust. 1), należy określić ryczałtowy, kompleksowy (pobieranie krwi, straty w wyniku zachwiania homeostazy, badanie laboratoryjne) koszt badania monitoringowego w celu wysyłki na obszar o „wyższym statusie” (warunek tylko na terenie kraju) i pokrywać te koszty z budżetu państwa. W tym punkcie należy przeanalizować możliwość „dołączenia” do uwalnianych regionów również powiaty, które spełniają wszystkie kryteria, a tylko przypadkowo lub niefortunnie zostały wcześniej przyporządkowane do określonych regionów. Innymi słowy, warto zoptymalizować i zreorganizować podział regionalny w tym zakresie, np. powiat gostyński czy śremski lub inne o podobnym statusie, dołączyć do części uwalnianej, z korzyścią dla budżetu, brakiem skutków ujemnych dla kogokolwiek.

Z poważaniem

z upoważnienia Zarządu



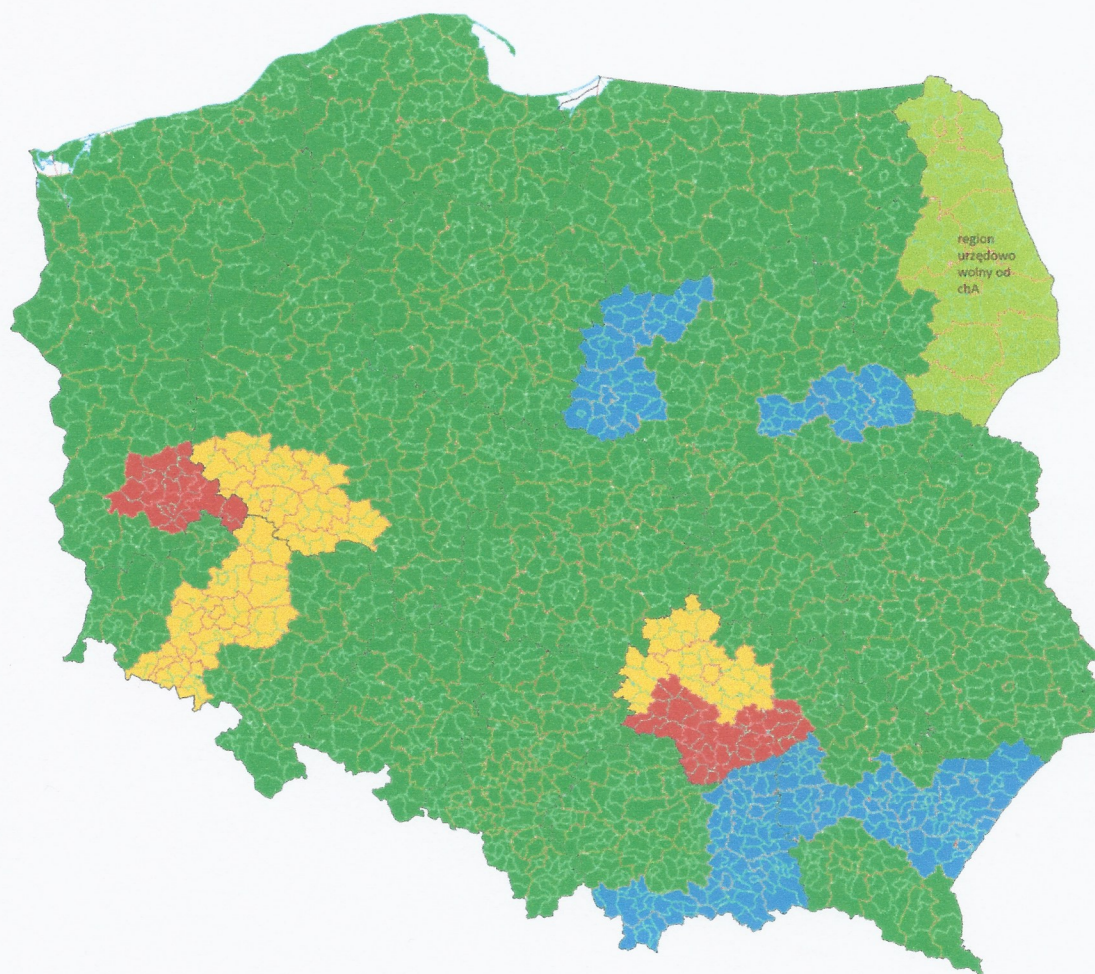
Aleksander Dargiewicz

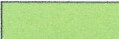




Dyrektor Zarządzający

Do wiadomości:

1. Główny Lekarz Weterynarii
2. Przewodniczący Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Załącznik 1:



	urzędowo wolne
	do uwolnienia na chwilę obecną
	do uwolnienia do końca 2018 r.
	do uwolnienia w 2019 r.
	do uwolnienia w 2020 r.